

Wykorzystanie przestrzeni zabytkowej i potencjału dziedzictwa kulturowego regionu w rozwoju lokalnym oraz w kształtowaniu bezpieczeństwa publicznego

Wykorzystanie zabytkowej przestrzeni celem kształtowania bezpiecznej przestrzeni publicznej nie jest rozwiązaniem, które doczekałoby się jakichkolwiek uregulowań prawnych czy chociażby podjęcia szerszego dyskursu. Jednak są to dwa obszary działalności samorządowej, które nawet traktowane rozłącznie, posiadają wiele cech wspólnych i warto wskazać na powiązania pomiędzy nimi. Model adaptacji przestrzeni zabytkowej w planach kształtowania bezpiecznej przestrzeni jest jedynie projektem przedstawionym w artykule, który mógłby zostać wdrożony w przyszłości. Obecnie tego typu zagospodarowanie jest raczej dziełem przypadku, aniżeli świadomym działaniem mającym na celu zrównoważony rozwój danego miasta czy gminy. Koncepcja ta jest natomiast coraz częściej wykorzystywana w krajach Europy Zachodniej, jak chociażby w Wielkiej Brytanii. W Polsce takie modelowanie przestrzeni publicznej stało się możliwe dopiero w chwili powstania samorządu lokalnego i względnego ustabilizowania się sytuacji gospodarczej w czasie transformacji, ponieważ tak naprawdę rozwój lokalny jest możliwy dopiero w sytuacji kiedy istnieje gospodarka wolnorynkowa i autentyczny gospodarz terenu, w tym wypadku samorząd, który jest odpowiedzialny za ożywienie gospodarcze terenu przy jednoczesnym uwzględnieniu potrzeb zamieszkującej go społeczności.

W aspektach socjologicznych jak i architektoniczno-urbanistycznych coraz popularniejsze staje się podkreślanie własnych korzeni. Współczesne procesy globalizacyjne, a także zmiany przestrzenne, społeczne i gospodarcze powodują, że własne dziedzictwo staje

się wizytówką danej miejscowości. Odpowiednie planowanie przestrzenne przy zachowaniu zasad zrównoważonego rozwoju staje się w XXI wieku koniecznością, z powodu coraz bardziej ograniczonej przestrzeni, jaką dysponujemy. Racjonalne planowanie jest kluczowe w funkcjonowaniu dzisiejszego społeczeństwa. Jednak charakter planowania jest wyjątkowo złożony i skomplikowany. Uwzględnienie wszystkich jego aspektów jest nie lada wyzwaniem władz, często niemożliwym do spełnienia. Choćby dlatego, że ograniczony charakter współczesnego gospodarowania przestrzenią jest źródłem jej konfliktogenności¹. Występuje w nim szereg odmiennych, często wykluczających się priorytetów, reprezentowanych przez podmioty tego procesu. Planowanie przestrzenne w jak największym stopniu powinno charakteryzować się: kompleksowością, interdyscyplinarnością, długookresowością, elastycznością i ciągłością², z czego wynika potrzeba uwzględnienia wymiaru bezpieczeństwa publicznego w planach zagospodarowania przestrzeni zabytkowej, jak również uwzględnienie czynnika kulturowego w planach prewencyjnych na rzecz bezpieczeństwa społeczności lokalnej.

Otoczenie prawne ochrony zabytków nieruchomości³ zawiera się przede wszystkim w *Ustawie z 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*, ale i w szeregu innych ustaw, między innymi takich jak: *Ustawa z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* oraz *Ustawa z dnia 15 grudnia 2000 roku o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów*. Na wstępie należy zaznaczyć, iż w zakresie przebudowy tego typu miejsc celem stworzenia przestrzeni przyjaznej obywatelom, priorytetowa winna być ochrona dziedzictwa kulturowego i zabytków.

Ochrona przestrzeni zabytkowej jest istotnym elementem badania uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin, w tym kształtowania bezpiecznej przestrzeni, która to doczekała się własnych rozwiązań architektonicznych, głównie za sprawą amerykańskich badaczy w latach 60 XX wieku. Cechą planowania przestrzennego w Polsce jest to, że zadanie to pełnią głównie samorządy na szczeblu gminnym. Dokumentami, które to

¹ K. Ogrodnik, *Ochrona dziedzictwa kulturowego w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego* [w:] „Architecturae et Artibus”, Nr 2, 2013, s. 14.

² L. Kupiec, *Istota planowania przestrzennego*, [w:] L. Kupiec (red.) *Gospodarka przestrzenna*, Białystok 2002, s. 17-18.

³ Zabytki nieruchomości definiuje *Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* w myśl art. 6 ust. 1 pkt. 1 są to: krajobrazy kulturowe; układy urbanistyczne, ruralistyczne i zespoły budowlane; działy architektury i budownictwa; działy budownictwa obronnego, obiekty techniki (na przykład kopalnie, huty, elektrownie); cmentarze; parki, ogrody i inne formy zaprojektowanej zieleni; miejsca upamiętniające wydarzenia historyczne bądź działalność wybitnych osobistości lub instytucji (Dz.U. 2003 nr 162 poz. 1568).

normują są: studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, który jest aktem wiążącym organ wykonawczym samorządu gminy, czyli wójta, burmistrza i prezydenta oraz miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który jest aktem prawa miejscowego powszechnie obowiązującego⁴. Warto dodać, że w kwestii ochrony dziedzictwa kulturowego obok ustaw, to właśnie prawo miejscowe jest najważniejszym narzędziem realizacji celów, jakie zostały przedstawione w ustawie zasadniczej w artykułach 5 i 6⁵.

Powszechnie uważa się, że kultura i gospodarka to dwie oddzielne sfery działalności państwa i jakiegokolwiek wykorzystanie zabytków do zwiększenia swojego potencjału ekonomicznego rodzi kontrowersje. Warto jednak pamiętać, że dziedzictwo kulturowe jest tworzone właśnie w procesie komodyfikacji (czyli urynkowienia), jako różnorodne produkty poszczególnych segmentów rynku⁶. Zasoby przeszłości, jak najbardziej mogą być wykorzystane do zaspokajania współczesnych potrzeb konsumenckich. Od danej społeczności zależy jaka będzie forma owej konsumpcji. W krajach zachodnich do celów komercyjnych adaptowane są przestrzenie świątyn, co na gruncie polskim bez wątpienia wzbudziłoby to wzburzenie społeczne. Trzeba jednak pamiętać, że każdy naród, grupa etniczna czy społeczność posiada właściwe dla siebie wartości i odmienną mentalność, co jest ich cechą charakterystyczną i elementem jej dziedzictwa. Zasoby kulturowe także mają swój wymiar ekonomiczny, i powinny podlegać nie tylko administrowaniu, ale i efektywnemu zarządzaniu, gdzie niezbędne staje się umiejętne wykorzystanie marketingowego instrumentarium, nie przez proste przeniesienie technik marketingowych z rynków branżowych, ale przemyślana adaptacja⁷.

Każda wspólnota zamieszkująca dany teren posiada własne zasoby kulturowe, które stanowią spuściznę ich przodków i wyróżniają je od innych społeczności w materii i swej istocie. Jest to podział nie tylko obejmujący poszczególne narody, ale i regiony, a nawet

⁴ *Problematyka ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków w studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Poradnik dla planistów i samorządów lokalnych*, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2011, s. 6.

⁵ Art. 5 Konstytucji nakłada na instytucje państwowe obowiązek strzeżenia dziedzictwa narodowego, jak również środowiska naturalnego, kierując się przy tym zasadą zrównoważonego rozwoju. Natomiast art. 6 mówi o tym, że dobra kultury są źródłem tożsamości narodu polskiego i władze mają obowiązek dbać o stworzenie warunki ich upowszechniania. W kontekście kształtowania przestrzeni zabytkowej i udostępniania jej obywatelom te artykuły stanowią podstawę działania władz rządowych i samorządowych, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Teksty uchwalony w dniu 2 kwietnia 1997 roku przez Zgromadzenie Narodowe*, (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483).

⁶ G. J. Ashworth, *Paradygmaty i paradoksy planowania przeszłości* [w:] J. Purchla (red.), *Europa Środkowa – nowy wymiar dziedzictwa*, Kraków 2002, s. 114.

⁷ K. Broński, *Rola dziedzictwa kulturowego w rozwoju lokalnym. Doświadczenie polskie doby transformacji (po 1989 r.)*, „Zeszyty Naukowe”, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Nr 706, 2006, s. 14.

poszczególne gminy. Inny charakter dziedzictwa kulturowego posiadają regiony Polski Południowej, inne na terenie Kaszub, a jeszcze inne na terenie Kurpiów. Tego typu zasoby obejmują przede wszystkim: układy urbanistyczne, sieć dróg, zabytkowa zabudowa reprezentująca różne wykształcone historycznie typy, zespoły form krajobrazu zielonego, wartości archeologiczne, jak również zasoby ruchome (kolekcje, archiwa, zbiory biblioteczne i muzealne). Nie jest to jednak wszystko, w ich skład wchodzi również zasoby niematerialne, takie jak: historycznie wykształcone więzi i struktury wewnątrz społeczności, historyczne tradycje miejsc i społeczności, *genius loci* – duch miejsca, umiejętność, nazwa, zwyczaje, specyficzne obrzędy i święta itd⁸.

Wykorzystanie kultury jako inwestycji w rozwój stało się głośniejsze od starań polskich miast o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury, którą w 2016 roku zostanie Wrocław⁹. Jeszcze do początku XXI wieku, planowanie długoterminowe w kulturze ograniczało się jedynie do przeprowadzania konkretnych inwestycji, nie zaś do świadomej polityki kulturalnej zespoloną z kierunkiem zrównoważonego rozwoju¹⁰. Po pewnym czasie jednak zwrócono uwagę na potencjał kultury w budowaniu przyjaznej mieszkańcom przestrzeni oraz potencjału gospodarczego. Potencjał kultury przejawia się przede wszystkim w: rozwoju ludzkich kompetencji, tworzenie lokalnych więzi, budowaniu podmiotowej tożsamości oraz umacnianiu spójności społecznej¹¹. Kultura ma olbrzymi wpływ na kształtowania kapitału ludzkiego, co z kolei wpływa na efektywne wykorzystanie innych kapitałów. Jest to jeden z czynników prewencji i zapobiegania rozwijaniu się patologii w nie tylko w metropoliach, ale i w mniejszych miejscowościach, które pomimo silniejszych więzów pomiędzy członkami wspólnoty, również stają się siedliskiem przestępczości i wykroczeń. Kultura umacnia spójność społeczną, od której zależy dobre funkcjonowanie wspólnoty. Nawet z ekonomicznego punktu widzenia wysoki kapitał społeczny z gęstą siecią relacji zaufania, lojalnością i solidarnością obniża koszty transakcyjne, czyli koszty poszukiwania informacji, zarządzania i zawierania kontraktów oraz koszty sprawowania kontroli nad wspólnotą.

Dziedzictwo kulturowe może znacząco podnosić stopę życiową danej wspólnoty przez tworzenie nowych miejsc pracy, co także ma znaczenie jeśli chodzi o działania prewencyjne przeciwko przestępczości pospolitej. Miejscowi mogą znaleźć zajęcie między innymi

⁸ K. Broński, *op. cit.*, s. 14.

⁹ Pierwszym polskim miastem, który został Europejską Stolicą Kultury był Kraków w 2000 roku.

¹⁰ W. Kłosowski, *Kultura jako czynnik rozwoju społecznego a polityki kulturalne polskich metropolii*, <http://kongresruchowmiejskich.pl/wp-content/uploads/2013/04/klosowski-44.pdf>, [Dostęp: 08.05.2014], s. 71.

¹¹ *Ibidem*, s. 74.

w turystyce i związanych z nią przemysłach czasu wolnego; w ochronie i konserwacji zasobów historycznych oraz w dziedzinach, które nie pozostają w tak ścisłym związku z produktami dziedzictwa danego regionu, a są raczej efektem pozytywnego wizerunku danej miejscowości, stworzonego przez bogactwo jego dziedzictwa¹². Pomiędzy dziedzictwem kulturowym a rozwojem następuje sprzężenie zwrotne, generujące efekty mnożnikowe po każdej stronie. Dziedzictwo jest funkcją rozwoju, zaś rozwój staje się funkcją dziedzictwa.

Ochrona dziedzictwa kulturowego i zabytków powoli staje się elementem zawierającym w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, co jeszcze w latach 90. XX wieku było pomijane w dokumentach samorządowych. Obecnie, plany te publikowane są w przestrzeni internetowej, jednak wątpliwości może budzić fakt, iż w rzeczywistości stosowanie się do nich nie przebiega tak planowo, jak jest to zawarte w oficjalnych dokumentach. Równocześnie, od kilku lat następuje wzmożone zainteresowanie kształtowaniem bezpiecznej przestrzeni, widoczne nie tylko w literaturze badawczej, ale i w działaniach na szczeblu gminnym. Czyny przestępcze w niektórych miejscach dokonywane są o wiele częściej, ponieważ stwarzają możliwości do ich popełnienia. Tak jest często w przypadku opuszczonych kamienic, dworków, parków ich otaczające, w starych fabrykach, które są własnością gmin czy prywatnych właścicieli, ale ze względu na olbrzymie koszty renowacji pozostają puste i zaniedbane. Tego typu obszary nie wywołują poczucia identyfikowania się z daną przestrzenią, nawet gdy są jej mieszkańcami. Wówczas zachowania przebiegają tak, jak to zostało opisane przez G. L. Kellinga i C. M. Wilsona w teorii „wybitych szyb”. Zaniedbania prowokują do dokonywania kolejnych zniszczeń. Natomiast kiedy dana przestrzeń jest zarządzana i konserwowana, wówczas świadczy to o tym, że ktoś o to miejsce dba i go nadzoruje.

Nie znajdziemy w koncepcjach kształtowania bezpiecznej przestrzeni publicznej zbyt wielu odniesień do zabytkowej przestrzeni. Jednak, jak można zauważyć, adaptacja tego typu miejsc i stworzenie z nich przyjaznych społeczeństwu, które może aktywnie czerpać z własnego dziedzictwa kulturowego może znacząco wpłynąć na spadek przestępczości na tego typu obszarach. Przykładem tego jest zmiana charakteru przestrzeni na Pradze Północ w Warszawie w ostatnich latach, gdzie zabytkowe kamieniczki i ich otoczenie zostało zaadaptowane do stworzenia miejsca do prowadzenia działalności kulturalnej¹³.

¹² W. Kłosowski, *op. cit.*, s. 20.

¹³ Przykładem tego jest chociażby stworzenie Centrum Artystycznego Fabryka Trzciny w wyremontowanej przedwojennej zabudowie fabrycznej w 2003 roku. Kompleks mieści się w najstarszej części industrialnej Pragi

Podstawą zarówno dla ochrony przestrzeni zabytkowej, jak i kształtowania bezpiecznej przestrzeni publicznej to wspomniana już *Ustawa o planowaniu przestrzennym i zagospodarowaniu przestrzennym*, w której ochrona dziedzictwa kulturowego powinna być stawiana wyżej aniżeli budowanie bezpieczeństwa, ze względu na swój unikalny charakter i znaczenie dla tożsamości narodowej. Naturalnie, ta zasada nie zawsze jest respektowana, co więcej, w przypadkach gdyby zaniechano działań prewencyjnych, w środowiskach cechujących się wysokim stopniem patologii, zabytki mogą stać się ofiarą wandalizmu i zaniedbań, co doszczętnie je zniszczy. Już art. 1 podkreśla zarówno rolę bezpieczeństwa w kształtowaniu przestrzeni publicznej, jak również wśród obowiązków elementów wprowadził również „wymagania ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków oraz dóbr kultury współczesnej”¹⁴. W artykule 16 tejże ustawy znajdujemy zapis odnoszący się do przeciwdziałania „zagrożeniom zewnętrznym, a zwłaszcza agresji militarnej” oraz „zagrożeniom wewnętrznym, a zwłaszcza zagrożeniom bezpieczeństwa i porządku publicznego” w zagospodarowaniu przestrzennym, do czego zobligowany zostaje minister właściwy do spraw gospodarki przestrzennej w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej, co zostało zawarte w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury. Jednym z obowiązków nałożonych przez ustawodawcę jest „zapewnienie warunków do wykonywania zadań z zakresu ochrony: osób, obiektów, zabytków i urządzeń”¹⁵.

Jakkolwiek zwrócenie uwagi ustawodawcy na ten problem jest pozytywnym aspektem, tak trzeba dodać, że zapiski w tym zakresie są bardzo ogólnikowe, zaś plany gminne nie mają nad sobą żadnego nadzoru merytorycznego. Brak wyspecjalizowanej kadry w zakresie ochrony zabytków w mniejszych miejscowościach powoduje, że często zabytki są burzone bądź pozostawiane samym sobie. W gminach zadania z zakresu ochrony zabytków pełni zazwyczaj jedna osoba, która realizuje i inne zadania, jak np. ochrona ludności cywilnej i nie posiada odpowiedniej wiedzy z zakresu ochrony dziedzictwa kulturowego. Jest to niestety bolączka polskiego systemu konserwatorskiego, który sprowadza konserwatorów

Północ w Warszawie przy ulicy Otwockiej i jest jednym z popularniejszych miejsc na mapie kulturalnej stolicy, a także miejscem wielu wydarzeń artystycznych i politycznych. Twórca centrum – Wojciech Trzeciński – w 2004 roku odebrał nagrodę „Paszport Polityki” w kategorii „Kreator Kultury”, <http://www.fabrykatrzeciny.pl>, [Dostęp: 05.05.2014].

¹⁴ § 1 ust. 2 pkt. 4 *Ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*, (Dz.U. 2012 poz. 647 ze zm.).

¹⁵ § 1.2, *Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 7 maja 2004 roku w sprawie sposobu uwzględniania w zagospodarowaniu przestrzennym potrzeb obronności i bezpieczeństwa państwa*, (Dz.U. 2004 nr 125 poz. 1309).

tylko do roli urzędników, zaś urząd ten jest mocno upolityczniony¹⁶. Po reformie administracji w 1999 roku niestety ilość konserwatorów wojewódzkich zmniejszyła się z 49 do 16, co spowodowało zerwanie regionalnych więzi, zaś obszar działań znacząco przewyższa możliwości poszczególnych konserwatorów na szczeblu wojewódzkim.

W badaniach nad bezpieczeństwem przestrzeni publicznej i społeczności lokalnych samym zabytkom nie poświęcono zbyt wiele uwagi, jednak zawarte w nich zostały bardzo ważne elementy tworzenia poczucie bezpieczeństwa wspólnoty także i w takiej zabudowie. W teorii *Defensible space* O. Newmana jedna z ważniejszych cech zadbanej przestrzeni jest możliwość jej obserwacji, dbałość o nią, naznaczenie obecnością mieszkańców oraz ich aktywność, co połączył z myślą R. Jeffery'ego, który wysunął tezę, że owa przestrzeń powinna zniechęcać potencjalnego przestępcę¹⁷. W myśli Newmana można dostrzec również elementy koncepcji architektonicznej J. Jacobs, która proponowała wprowadzanie zabudowy o dużym ładunku estetycznym i indywidualnym charakterze. Mimo że odnosiła to do zabudowy mieszkalnej, można dostrzec analogię, kiedy obszar staje się dla mieszkańców atrakcyjny, zachęcający do spędzania w nim wolnego czasu, spada wówczas częstotliwość popełnianych tam przestępstw i wykroczeń. Takie miejsca nie są już dla osób je popełniających atrakcyjna, gdyż nie mogą się w niej schować. W ten sposób zagospodarowuje się stare kamienice, na przykład przez rozwój sieci lokali gastronomicznych, co jest zgodne z koncepcją zrównoważonego rozwoju (np. Stary Kazimierz w Krakowie, który jest wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, ale jednocześnie jest miejscem rozwoju turystyki¹⁸). Taki obszar przestaje być dla danego przestępcy dostępny i atrakcyjny, ponieważ z równych stron miejsce obserwowane są przez „społeczne oczy”.

Potencjał dziedzictwa kulturowego w rozwoju lokalnych społeczności został zauważony stosunkowo niedawno, a idea ta coraz bardziej zyskuje na popularności¹⁹. Niestety, nadal często spotyka się traktowanie tego jako kosztownego ciężaru, który

¹⁶ Generalny Konserwator Zabytków pełni funkcję wiceministra w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w randze sekretarza stanu. Natomiast wojewódzcy konserwatorzy zabytków podlegają wojewodom, czyli reprezentacji władzy rządowej w terenie. Zbyt częste zmiany władarzy powodują, że większość zadań z zakresu ochrony zabytków nie jest realizowana.

¹⁷ S. Morwa, *Bezpieczeństwo a kształtowanie przestrzeni*, [w:] E. Klima (red.), *Social Factors in Spatial Economy and Spatial Planning*, Łódź 2009, s. 92.

¹⁸ Widać to chociażby na przykładzie zagospodarowanych do celów turystycznych synagog i innych miejsc kultu Żydów.

¹⁹ J. Purchla, *Dziedzictwo a rozwój* [w:] *Dziedzictwo a rozwój. Doświadczenie Krakowa*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2000, s. 59-61.

nadwyręza budżet lokalny, podczas kiedy środki finansowe powinny zostać wykorzystane na potrzebniejsze działania. Stąd pojawia się pytanie czy wykorzystanie dziedzictwa w rozwoju lokalnym jest szansą czy jednak hamulcem i jakie niesie za sobą nieprzewidziane skutki? Zaadaptowanie przestrzeni zabytkowej powinno nie tylko uwzględniać rozwój lokalny i skupiać się na osiągnięciu korzyści ekonomicznych, ale powinno nadać zabytkom „drugie życie”, wykorzysta je tak, by służyły danej społeczności, gdzie każdy miałby dostęp do ich waloru estetycznego i edukacyjnego. Rewitalizacja zaniedbanych przestrzeni nie polega jednak jedynie na odrestaurowaniu brudnych kamieniczek czy dworców, ale na włączenie ich w życie danego obszaru poprzez rozwijanie stosownej polityki kulturalnej, połączonej ze stymulowaniem rozwoju gospodarczego przez zachowanie zasad zrównoważonego rozwoju i przy consensusie miejscowej wspólnoty. Wątpliwe jest jednak by krakowskie Sukiennice wymagały takiej ilości handlarzy ulicznych będąc strefą szczególną, znajdującą się na liście UNESCO. Często bowiem zdarza się, że interes poszczególnych jednostek wygrywa z interesem wspólnoty²⁰. Niewłaściwa turystyka kulturalna może bowiem stać się źródłem zagrożeń dla zabytkowych przestrzeni i przyczyniać się do degradacji przestrzeni kulturowej. Masowa turystyka, taka jak w przypadku Krakowa, także nosi znamiona wandalizmu. Co więcej, nadmierna koncentracja ruchu turystycznego w określonych miejscach może spowodować niedogodności w życiu codziennym mieszkańców, co z kolei wywołuje nieprzychylnie nastroje wobec odwiedzających. Źródłem zagrożeń paradoksalnie może stać się także gwałtowne wzbogacenia miejscowych, co powoduje zanikanie tradycyjnych wartości, zmianę obyczajów i poglądów. W odniesieniu jednak do przestrzeni, jakie stanowią przedmiot analizy owego artykułu te zjawiska nie będą miały większego znaczenia. Jednak warto mieć świadomość, że i tego typu zagrożenia mogą wystąpić.

Inwestowanie w dziedzictwo może wywołać napięte reakcje społeczne jeszcze w jednym przypadku. Kiedy jest to dziedzictwo obce, na przykład: cmentarze żołnierzy obcych wojsk i pomniki poświęcone najeźdźcom czy innych wyznań (na przykład żydowskiego czy prawosławnego). Dotyczy to zwłaszcza obszarów z przerywaną ciągłością historyczną, gdzie „niechciane dziedzictwo” staje się przyczyną konfliktów, zwłaszcza kiedy

²⁰ Taką sytuację można zaobserwować obecnie w dzielnicy Gocław w Warszawie, gdzie początkowo jezioro gocławskie było zaniedbywane przez prywatnego właściciela, później zaś zdecydowano się na wycięcie parku i rozpoczęcie budowy mieszkań mimo że grunty od lat 60 XX wieku funkcjonują jako teren zieleni urządzonej w *Studium zagospodarowania przestrzennego m.st. Warszawy*, [w:] J. Śpiewak, *Wycięto park, postawiono osiedle. To nie Moskwa, to Warszawa!*, http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,34862,15940852,_Wycieto_park__postawiono_osiedle__To_nie_Moskwa_.html, [Dostęp: 08.05.2014].

jedno jest bardziej eksponowane i dofinansowywane²¹. Wystarczy wskazać jeden z głośniejszych przypadków ostatnich lat, czyli Pomnik Czterech Śpiących, upamiętniających żołnierzy Armii Czerwonej. Monument ten co jakiś czas oblewany był czerwoną farbą, co więcej staje się źródłem konfliktu pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami politycznymi i instytucjami²². Ten rodzaj dziedzictwa także może zostać upamiętniony do budowania ponadetnicznych wspólnot i łamaniu stereotypów. W Polsce południowej, mimo wielu antagonizmów zauważalny jest powolny proces zacierania się niechęci Polaków i Łemków (Rusinów Karpaccich). W ostatnich latach wiele cmentarzy zostało odnowionych także przy udziale strony polskiej i przy wsparciu z budżetu państwa. Również dostrzegalne są w tym zakresie społeczne inicjatywy, jak chociażby poszukiwanie i odnawianie nagrobków równych narodowości i wyznań w Beskidzie Niskim przez Stowarzyszenie Magurycz. Co więcej, duża część cerkwi służy zarówno do odprawiania modlitw w obrządku katolickim, grekokatolickim, jak i prawosławnym.

Polityka kulturalna gminy powinna współgrać więc z koncepcją spójności, by w pełni kształtować bezpieczną przestrzeń publiczną. Wykluczenie społeczne, jakiego ze względu na niską stopę życiową dostarcza wiele polskich rodzin, często staje się źródłem drobnej przestępczości już w wieku dziecięcym. W ten sposób kształtowane są niebezpieczne postawy w bardzo młodym wieku. Problem ten w coraz szerszym zakresie zaczyna dotyczyć dziewcząt, które przyjmują różnego rodzaju używki nawet więcej niż chłopcy, a by uzyskać nowe ubrania czy sprzęt elektroniczny, zaczynają w bardzo młodym wieku uprawiać prostytucję. Naturalnie, nie można naiwnie twierdzić, że zagospodarowanie przestrzeni w miejscach dotkniętych patologiami, nagle zniweluje tego typu zjawiska. Jednak już w przypadku pojedynczych osób może dojść do tzw. „włączenia społecznego”, rozumianego jako „stan indywidualny, dotyczący właśnie konkretnego człowieka i oznaczającego możliwość pełnego uczestnictwa w życiu społecznym: przebywania wśród ludzi, nawiązywania z nimi relacji społecznych, podejmowania pracy dającej szacunek społeczności i możliwości utrzymywania się na społecznie akceptowanym poziomie, pełnienia ważnych ról społecznych i realizowania w społeczności własnych aspiracji”²³. Nowoczesne polityka społeczna, z uwzględnieniem

²¹ K. Broński, *op. cit.*, s. 18.

²² 17 stycznia 2014 roku zorganizowane zostały dwie akcje informacyjne przy pomniku. Pierwszą zorganizował Instytut Pamięci Narodowej, rozdając ulotki, przekonywał o szkodliwości istnienia tego symbolu w przestrzeni publicznej Warszawy. Drugą akcję stanowiła pikietą zorganizowana przez Sojusz Lewicy Demokratycznej, który przekonywał o potrzebie upamiętnienia poległych żołnierzy Armii Radzieckiej, który wraz z Polakami walczyli przeciwko nazistowskiemu okupantowi. Zob. T. Urzykowski, *Uliczna kłótnia o pomnik „czterech śpiących” na Pradze*, „Gazeta Wyborcza”, z 18.01.2014.

²³ W. Kłosowski, *op. cit.*, s. 95.

programów kulturalnych może stać się istotnym narzędziem w walce z wykluczeniem społecznym. Z punktu widzenia ekonomii, spójność społeczna optymalizuje wykorzystanie kapitału ludzkiego, ponieważ dopiero wtedy poszczególni członkowie danej społeczności są w stanie korzystać ze swojego osobistego potencjału, natomiast potencjał osób wykluczonych przepada. Dbłość o spójność społeczną jest przede wszystkim zadaniem samorządu, które nie powinno traktować tego jako dążenie do homogeniczności danej społeczności. Może ona się składać z wielu różnych wspólnot. Ważne jest by żadna wspólnota nie była wykluczona z szerszej sieci relacji społecznych. Każda z grup ma prawo do zachowania dystansu, ale powinna go zachowywać z własnego wyboru, nie zaś z powodu wypchnięcia na margines społeczny.

Wykorzystanie przestrzeni zabytkowej do stworzenia bezpiecznej przestrzeni publicznej niesie za sobą jeszcze jeden ważny aspekt. Mianowicie ochronę zabytków, które to jeśli nie zostaną zaadaptowane w jakiś sposób, będą dalej niszczyć, a w efekcie po jakimś czasie zostaną rozebrane, choćby z powodu wartości gruntów na jakich stoją. Często tego typu zmiany są jedynym sposobem na ich odratowanie. Potencjalny inwestor zawsze będzie zwracał uwagę na to, czy włożony wysiłek i koszty zwrócą mu się. Warto w tym kontekście podkreślić, iż ochrona zabytków zawsze będzie się wiązać z pewnym wyborem, ponieważ nie wszystko jesteśmy w stanie ochronić i przekazać kolejnym pokoleniom. Jedną z głównych cech tej ochrony jest hierarchiczność. Zagospodarowanie tego typu przestrzeni, nawet gdy wzbudza mieszane uczucia może stanowić jedyny sposób na odratowanie danego dobra kultury, zwłaszcza że utrzymanie zabytku jako pamiątki muzealnej jest może i prostszy, ale i o wiele kosztowniejszy sposób ochrony. Dany zasób musi pełnić określoną funkcję, ponieważ bez niej ginie, ale ta funkcja nie może być w opozycji do formy tego dobra²⁴.

Ograniczenia w wykorzystywaniu dziedzictwa w rozwoju lokalnym są bardzo różnorodne, między innymi są to ograniczenia prawne. *Ustawa z 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* nie uwzględnia aspektu ekonomicznego. Stanowi to cechę całego systemu ochrony dziedzictwa kulturowego, które na przykład zakazuje muzeom osiągnięcia korzyści materialnych, przez co duża część zbiorów marnieje w magazynach muzealnych. W Polsce dominuje filozofia pasywnej ochrony zabytków, co przy braku odpowiednich funduszy powoduje ich niszczenie.

²⁴J. Purchla, *op. cit.*, s. 71-73.

Barierą jest także czynnik ludzki, czyli osoby odpowiedzialne za rozwój lokalny, często nie mające wiedzy na temat ochrony zabytków i możliwości ich efektywnego wykorzystania. Współcześnie uwarunkowania gospodarcze powodują, że nie tylko forma, ale i funkcja zabytków jest decydująca dla ich przetrwania. Świadomość społeczna nie jest jedynie pożądaną cechą władz, ale i przedsiębiorców oraz całej wspólnoty.

Zagospodarowanie tych przestrzeni może stać się nie tylko wypełnieniem obowiązku dbałości o własne dziedzictwo kulturowe i narzędziem niwelowania patologii, ale w pozytywny sposób może wpłynąć na rozwój danego obszaru i może modelować zachowanie obywateli. W planach gminnych powinny być uwzględniane kierunki rozwoju, nie tylko gospodarczego, ale i rozwoju samego społeczeństwa, na co istotnie wpływa przestrzeń działalności kulturalnej gmin. Jest to innowacyjne podejście, które może przynieść nie tylko wymierny zysk finansowy, ale przyczynić się do poprawy nastrojów wśród mieszkańców, wzmocnić ich poczucie przywiązania do swojego otoczenia, jak również poprawić wśród nich postawę dbałości o dobro wspólne. Jest to możliwe tylko wtedy, gdy zabytkowa przestrzeń nie będzie traktowana, jak martwy inwentarz, tylko dobro, które można umiejętnie wkomponować w plany zagospodarowania i kiedy proces adaptacji przebiegnie dwufazowo: nie tylko jako rewitalizacja przestrzeni, ale i wprowadzenie na jej obszarze rozsądnej polityki kulturalnej, która będzie hamowała niepożądane zjawiska społeczne.

Wykaz źródeł:

Akty normatywne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Teksty uchwalony w dniu 2 kwietnia 1997 roku przez Zgromadzenie Narodowej. [Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483].

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, [Dz.U. 2003 nr 162 poz. 1568].

Ustawa z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, [Dz.U. 2012 poz. 647 ze zm.].

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 7 maja 2004 roku w sprawie sposobu uwzględniania w zagospodarowaniu przestrzennym potrzeb obronności i bezpieczeństwa państwa, [Dz.U. 2004 nr 125 poz. 1309].

Publikacje zwarte i artykuły naukowe

Ashworth G. J., *Paradygmaty i paradoksy planowania przeszłości* [w:] J. Purchla (red.), *Europa Środkowa – nowy wymiar dziedzictwa*, Kraków 2002;

Broński K., *Rola dziedzictwa kulturowego w rozwoju lokalnym. Doświadczenie polskie doby transformacji (po 1989 r.)*, [w:] „Zeszyty Naukowe”, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Nr 706, 2006

Kupiec L., *Istota planowania przestrzennego*, [w:] L. Kupiec (red.) *Gospodarka przestrzenna*, Białystok 2002;

Morwa S., *Bezpieczeństwo a kształtowanie przestrzeni*, [w:] E. Klima (red.), *Social Factors in Spatial Economy and Spatial Planning*, Łódź 2009;

Ogrodnik K., *Ochrona dziedzictwa kulturowego w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego* [w:] „Architecturae et Artibus”, Nr 2, 2013;

Problematyka ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków w studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Poradnik dla planistów i samorządów lokalnych, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2011;

Purchla J., *Dziedzictwo a rozwój* [w:] *Dziedzictwo a rozwój. Doświadczenie Krakowa*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2000.

Artykuły prasowe

Urzykowski T., *Uliczna kłótnia o pomnik „czterech śpiących” na Pradze*, „Gazeta Wyborcza”, z 18.01.2014.

Artykuły internetowe:

Kłosowski W., *Kultura jako czynnik rozwoju społecznego a polityki kulturalne polskich metropolii*; <http://kongresruchowmiejskich.pl/wp-content/uploads/2013/04/klosowski-44.pdf>.

Śpiewak J., *Wycięto park, postawiono osiedle. To nie Moskwa, to Warszawa!*, http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,34862,15940852,_Wycieto_park__postawiono_osiedle__To_nie__Moskwa_.html